

Rząd „uwolnił dzieci z aresztu domowego”

5 stycznia 2021

Posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk w trybie interwencji poselskiej zaapelowała dziś do ministra Edukacji Narodowej Przemysława Czarńka, o natychmiastową zmianę obostrzeń dotyczącą młodzieży szkolnej. „To areszt domowy” – twierdzi posłanka.

Obowiązujące do dziś obostrzenia zakazywały młodzieży szkolnej opuszczać dom między godziną 8:00 a 16:00 bez opieki rodziców. Przed chwilą rząd wycofał się z obostrzeń, o których od dawna alarmowali rodzice a dziś również posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. „Rząd nie widzi ceny, jaką młodzież zapłaci za areszt domowy. Ta cena to zdrowie psychiczne młodych ludzi. Nie ma szczepionki na depresję, nie ma szczepionki na fobię społeczną” – mówiła wczoraj Agnieszka Dziemianowicz-Bąk podczas swojego wystąpienia.

Do MEN trafił list z apelem oburzonych rodziców, jednak ministerstwo aż do wczorajszego popołudnia nie odniosło się do ich treści. Dopiero wczoraj ministerstwo uznało ich argumenty. To jedno pandemiczne obostrzenie zostało złagodzone.

Posłanka Lewicy alarmowała również o złej kondycji psychicznej dzieci podczas lockdownu, spowodowanej izolacją i brakiem kontaktu z rówieśnikami. Statystyki mówią, że na dodatek prawie 30 procent dzieci doświadczyło przemocy domowej. „Apeluję by natychmiast wypuścić dzieci z domów i zmienić to złe rozporządzenie. Apeluję też o zapewnienie wsparcia psychologicznego dla dzieci, które jest niezbędne w tym okresie kiedy szkoły nie działają” – mówiła. Dziemianowicz-Bąk domaga się od rządu i ministerstwa utworzenia telefonów alarmowych dla ofiar przemocy domowej oraz zapewnienia wsparcia psychologicznego dla dzieci i młodzieży.

W całej Polsce ferie zimowe już się rozpoczęły. Dzieci i młodzież nie mogły opuszczać domów poza godzinami wczesnoporannymi i późnym popołudniem, gdy jest już zupełnie ciemno. Izolacja i życie w cieniu epidemii już przyniosły katastrofalne skutki dla psychiki najmłodszych. Psychologowie obserwują gwałtowny wzrost zachorowań na depresję wśród najmłodszych.

W ostatniej chwili rząd „zwolnił dzieci z aresztu domowego”. Czy odpowie również na pozostałe kwestie dotyczące zdrowia psychicznego najmłodszych? Czy zostaną uruchomione telefony alarmowe i wsparcie psychologiczne dla młodzieży, która w dobie pandemii bardzo jej potrzebuje? Do dziś nie było wiadomo, czy dzieci będą mogły wychodzić na dwór podczas ferii. Rodzice i uczniowie dowiadują się wszystkiego z dnia na dzień.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)